

## Przyjaciółka Polski.

My Polacy mamy mało przyjaciół. Francuzi nawet, którzy niegdyś tyle sympatii nam okazali, dziś odwrócili się od nas dla przyjaźni z kimś innym, a cóż dopiero mówić o Niemcach, których hasłem wobec Polaków jest: *aus offen!* Z tem większą tedy wdzięcznością rejestruje się fak-



Przyjaciółka Polski: Śp. baronowa Burdett-Coutts, par angielski.

ty sympatii, jaką nam okazują jednostki z postronnych narodów, np. Anglików, którzy nie z interesu, ale z etycznego poczucia sprawiedliwości, biorą stronę uciśnionych i nie słowy tylko, ale czynami umiejają je zadokumentować.

Do takich właśnie wyjątkowych osobistości, które ujmowały się za nami i dawały nam dowody swej głębokiej sympatii, należy zaliczyć niedawno temu zmarłą Angielkę, baronową Burdett Coutts,

wielką filantropkę, która przeniosła się do wieczności licząc lat 92, a której podobiznę podajemy obok.

Onego czasu — tj. po roku 63-cim, gdy nikt nam ręki nie chciał podać, właśnie w Anglii znalazło się grono osób, które nieszczęśliwym wychodźcom starało się ulżyć losu. Wśród nich zmarła baronowa Burdett Coutts zajmowała jedno z miejsc pierwszych.

Ile razy zdarzyło się brać w obronę słabych i uciśnionych — ona była pierwszą. Ona to podczas wojny rosyjsko-tureckiej przynosiła pierwszą pomoc rannym, ona też po tej wojnie przyczyniła się najwięcej do załagodzenia ran zadanych ludności bułgarskiej, zarówno przez wojska tureckie, jak i sprzymierzone z Bułgarią, rosyjskie.

Już po 63-cim roku jej wielkie współczucie dla sprawy polskiej było ogólnie znanem, dopiero jednak w r. 1887, po pruskich rękach, okazało się w całej pełni, o czem najlepiej wiedzą Polacy, których niestety los wyrzucił aż tak daleko, bo do stolicy Anglii.

Wogóle była to kobieta niesłychanie dobroczynna, utworzyła mnóstwo stypendyów dla uczącej się młodzieży, zakładała przytulki i dla robotników i dla podupadłej szlachty, biednym Irlandczykom pomagała tam, gdzie rybołówstwo dla nich stanowiło kwestyę bytu itp.

Jej działalność nie została nieznana: nawet sułtan turecki dał jej świetną wstęgę orderu „Medjidzie“, a królowa Wiktoria podniosła ją do godności „parowskiej“, tj. porównała ją z pierwszymi lordami państwa. A więc była ona jedną z tych czterech dam angielskich, równe z nią prawo posiadających, a które brały udział w takich uroczystościach, jak otwarcie sesji Izby Lordów, lub koronacja króla Edwarda.

Była śp. Burdett-Coutts osobą z natury wesołą, lubiła młodzież i pragnęła ją widzieć gdy się bawi. Dlatego też bały polskie w Londynie, gdy brała nad nimi protektorat, świetnie się udawały. Naturalnie dochód z tych balów był obracany na cele bardzo ubogiej kolonii polskiej w Londynie.

## Zgon byłej królowej.

Maryja, królowa Hanoweru, która zmarła w tych dniach w Gmunden w Austrii górnej, była żoną zmarłego jeszcze w r. 1878 króla hanowerskiego Jerzego V. Przyszła na świat w kwietniu

r. 1818, jako córka Józefa księcia sasko-altenburskiego. Za mąż wyszła w r. 1843. Nieboszczka, której portret dziś zamieszczamy, była matką głowy domu brunświcko-lüneburskiego, Ernesta Augusta, księcia królestw Wielkiej Brytanii i Irlandii, księcia kumberlandzkiego i brunświckiego, spadkobiercy tronu hanowerskiego, którego sprawa sukcesyjna stała się w ostatnich czasach znowu



Zgon byłej królowej: Maryja eks-królowa, hanowerska.

aktualną z powodu śmierci ostatniego regenta Brunświku (o czem pisaliśmy niedawno na tem miejscu). Książę Ernest August narodzony w 1845, poślubił w 1878 w Kopenhadze księżnę Thyre duńską. Jest on właścicielem 42 pułku piechoty w Austrii i generałem „a la suite“ armii angielskiej. Jak wiadomo i jego syn ks. Jerzy Wilhelm służy w armii austriackiej. Królestwo hanowerskie wcielono do Prus we wrześniu r. 1866, przeciwko czemu protestowali zarówno król Jerzy V. w trzy dni po utracie korony, jak i syn jego ks. Ernest w 1878 po śmierci ojca. Świeżo zmarła królowa Maryja pozostawiła dwie córki, z których starsza, księżna Fryderyka nr. w 1848, wyszła w Windsor



Uroczystość w szkółce wiejskiej: »Boże drzewko« dla dziatwy szkolnej w Kimirzu.